

PIATRA NEAMT – miasto z pomysłem

Obrzydliwe 100-tysięczne rumuńskie miasto, jakie tylko można sobie wyobrazić.

Gdzie spojrzeć wokół, socjalistyczne blokowiska.
Gdzie niegdzie na horyzoncie jakieś porzewiałe fabryki.
Generalnie bardzo smutne miasto...

A jednak mimo to można!



Miasto bowiem od niedawna jakby ożyło. Jadąc główną arterią, w kierunku Suczawy, nie sposób, nie zauważyć niezwyklej osobliwości, rumuńskiego „kwiatka do kozucha”, gondolowej kolejki, sunącej gdzieś z centrum, dostojnie ponad głową na położoną nad miastem górę.

Po podjechaniu bliżej, okazuje się, że dolna stacja kolejki usytuowana jest na wysokości 323 mnpm, tuż przy dworcu ichniejszego PKP – koszt przejazdu w dwie strony wynosi tylko 10 lei (na dzień dzisiejszy ok. 11 zł) – natomiast stacja górna znajduje się 309 metrów powyżej. Długość trasy kolejki wynosi prawie 2 kilometry. Zimą 8-osobowy wagonik może wprost z dworca kolejowego, zabrać narciarza bądź snowboardzistę, który po wyjechaniu na szczyt góry ma do dyspozycji szeroką, rodzinną trasę zjazdową o średnim nachyleniu 27% oraz nowoczesny 4-osobowy wyciąg krzeselkowy.



Jaki cudowny, wręcz niezmierny pomysł!

I tylko można domyślić się jak ożywi on rynek pracy i ogólnie gospodarkę tego smutnego dotychczas miasta. Jak nie przyciągnie przecież do niego turystów i to nie tylko rodzimych, ale także zapewne z pobliskiej Ukrainy – do Czerniowiec jest stąd zaledwie niespełna 200 km!



Zarobią wobec tego nie tylko rumuńskie koleje, ale i bezrobotni do tej pory mieszkańcy tego miasta. Rozwinie się też wspaniale w tym rejonie sektor usług gastronomiczno-hotelarskich.



Czy czegoś można chcieć więcej?

Pewnie jedynie życzyć sobie podobnych, mądrych inwestycji pro publico bono, w naszym pięknym kraju.

Z czym póki co, mimo dotacji unijnych, jak widać, nie jest najlepiej...

WOJCIECH ŚLIWIŃSKI
Zakopane dnia, 25 czerwca 2009